



1387 r.

(117)

Jesteśmy razem od 1992 r.

Radunia

CENA 1,00 zł

MARZEC

ISSN 1233-4987

Nr 03/2001

Z okazji 10-ciu lat samorządności 2 kwietnia odbędzie się uroczysta Sesja Rady Miasta Bieruń. Poprzedzi ją Msza święta dla mieszkańców odprawiona w kościele św. Bartłomieja o godz. 15.30. Po mszy wszyscy goście udadzą się do kino-teatru „Jutrzenka”, gdzie odbędzie się uroczysta Sesja do udziału w której zaproszono m.in.: Radnych wszystkich trzech kadencji, Przewodniczących Rad, Burmistrzów i Wójtów sąsiednich Gmin, Dyrektorów największych zakładów pracy i szkół oraz zespoły artystyczne.

10 lat samorządności

Spełnienie kosmicznych marzeń

2 kwietnia 1991 roku Bieruń, Bojszowy i Łędziny, Wiry i Kobiór po długiej „walce”, odzyskały samodzielność. Bieruń ponownie stał się samodzielnym miastem.

Nieco później, odbyły się wybory do Rady Miejskiej pierwszej kadencji. W tym roku mija dziesięć lat od tamtych wydarzeń. Z tej okazji nasza redakcja rozmawia z **Józefem Bergerem** — wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej i radnym członkiem Zarządu Miasta — **Henrykiem Boblą**. Tylko oni bowiem, działają na rzecz swoich wyborców już trzecią kadencję.

Ciąg dalszy na str. 4



Pokłosie spotkania w Jajostach

Biznes w gminie, z gminą i dla gminy

— Jeszcze pięć lat temu mieliśmy w naszym mieście więcej miejsc pracy niż mieszkańców — tymi słowami rozpoczął spotkanie w Jajostach z grupą kilkudziesięciu biznesmenów — burmistrz **Ludwik Jagoda**.

Dziś nadal jest u nas lepiej niż gdzie indziej. Bezrobocie w kraju wynosi średnio — 15,5%, w województwie śląskim — 13% a w powiecie tyskim 8,9%. Mimo to, bieruńskie władze przeraża rosnące bezrobocie w gminie. Wśród ośmiuset zarejestrowanych bezrobotnych bierunian jest 560 kobiet i co szczególnie niepokoi dziewięćdziesięciu absolwentów. Dlatego jesteśmy wyjątkowo zainteresowani rozwojem przedsiębiorczości i zatrudnienia w naszym mieście.

Burmistrz ubolewał, że nie da się zaprosić przedstawicieli wszystkich 1300 podmiotów gospodarczych zarejestrowanych w gminie. Ponieważ przyjęta w ubiegłym roku strategia rozwoju miasta do 2010 roku zakłada kreowanie przedsiębiorczości i otwarcie gminy na nowe inicjatywy, takie spotkanie ma sens jako forum wymiany doświadczeń, informacji i opinii.

Przejawem naszej polityki w tym zakresie jest fakt, że w ostatnich la-

tach na terenie Bierunia powstało 6 firm które zatrudniają prawie 200 osób. W tym roku miasto przeznaczą na inwestycje 14 mln złotych i są to środki do „skonsumowania” przez firmy działające w Bieruniu. Nawet jeśli połowa z tych środków już jest zakontraktowana to i tak jest o co powalczyć.

— Wiceburmistrz **Jan Podleśny** dziwił się, że niewiele miejscowych firm staje do gminnych przetargów.

— **Jerzy Sekuła** — prezes Bieruńsko Łędzińskiej Izby Przemysłowo Handlowej zwracał uwagę, że chociaż ustawodawca zabronił preferowania lokalnych przedsiębiorców to jednak wielu zleceniodawców potrafi tak działać, że lokalne firmy, dające zatrudnienie miejscowym ludziom i na miejscu płacące podatki, są preferowane. Może i u nas tak by się stało gdyby izby gospodarcze były liczącym się partnerem administracji.

Ciąg dalszy na str. 4



Mieszkania na sprzedaż



Zgodnie z Ustawą z dnia 15.12.2000 r. o zasadach zbywania mieszkań będących własnością przedsiębiorstw państwowych, niektórych spółek handlowych z udziałem Skarbu Państwa, państwowych osób prawnych oraz niektórych mieszkań będących własnością Skarbu Państwa, która weszła w życie z dniem 7.02.2001 r. Zarząd ZTS „Erg-Bieruń” S.A. w Bieruniu, podjął decyzję o sprzedaży 412 mieszkań zakładowych znajdujących się w Bieruniu przy ulicy Chemików.

Na podstawie w/w ustawy w porozumieniu z organizacjami związków zawodowych działających w Spółce, został opracowany „Regulamin sprzedaży mieszkań zakładowych będących własnością ZTS „Erg-Bieruń” S. A. w Bieruniu” szczegółowo określający zasady wykupu mieszkań. Regulamin został przekazany do wiadomości mieszkańców osiedla przyzakładowego na tablicach ogłoszeń.

Ciąg dalszy na str. 2

TEMAT MIESIĄCA

W tym roku Koło nr 8 Polskiego Związku Wędkarskiego w Bieruniu Nowym obchodzić będzie 50-lecie istnienia. Z tej okazji nasi wędkarze otrzymali z Zarządu Głównego Złotą Odznakę PZW z wiencami za zasługi dla Wędkarstwa Polskiego oraz medal 50-lecia Okręgu Katowickiego za zasługi i współtworzenie Okręgu.

Obecnie koło posiada własne pomieszczenie w Klubie KS Piast. Jak się dowiedzieliśmy na swą uroczystość wędkarze szykują wiele atrakcji między innymi: zawody na wodzie otwartej dla dzieci i młodzieży z okazji Dnia Dziecka dla członków koła oraz dla młodzieży nie zrzeszonej, zawody dla seniorów spławikowe, gruntowe, nocne, spinningowe oraz dodatkowe dla drużyn kół ościennych.

Mówi Kazimierz Chajdas nowo-wybrany prezes koła: Dokładna data powstania koła wędkarskiego w Bieruniu Nowym nie jest możliwa do ustalenia, ponieważ istniejąca dokumentacja rozpoczyna się w 1976 roku. Na podstawie rozmów z ludźmi pamiętającymi lata 40 i 50, należy przypusz-



Taakie ryby

Mówi **KAZIMIERZ CHAJDAS** nowo-wybrany prezes koła

czać, że powstało ono ok. 1950 roku. Osobami, które w tamtych latach wniosły znaczący wkład w jego rozwój byli: **Stefan Bucki, Henryk Żoła, Edmund Maciąg i Hubert Synowiec**.

Obecnie do koła wędkarskiego należy 378 wędkarzy (dane za 2000 r.) Wśród tych osób mamy: 3 kobiety, w tym 2 juniorki, 34 członków-uczestników (młodzież poniżej 16 roku życia), 30 członków-emerytów i rencistów. W obecnej kadencji przypadającej na lata 2001-2004 w skład zarządu koła wchodzi: — Prezes — **Kazimierz Chajdas** — Wiceprezes — **Grzegorz Piwowarczyk**

- Wiceprezes — **Zbigniew Pałka**
- Sekretarz — **Paweł Trepka**
- Skarbnik — **Kazimierz Szymeczko**
- Gospodarz — **Andrzej Siatecki**
- Członek — **Przemysław Siatecki** — opiekun młodzieży
- Członek — **Czesław Zajas** — rzecznik Koła
- Członek — **Józef Popiela**
- Członek — **Piotr Ścierański**
- Członek — **Ryszard Wróbel**
- Członek — **Stefan Pik**
- Członek — **Waldemar Filipowski**
- Komendant SSR

Ciąg dalszy na str. 2

Taakie ryby



Dokończenie ze str. 1

Na szczeblu Koła sprawy dyscyplinarne członków rozpatruje sąd koleżeński w składzie: Sąd koleżeński w składzie: Przewodniczący **Henryk Lubowiecki**, Zastępca **Walerian Górny** i członkowie: **Piotr Sajdok**, **Elżbieta Piechowicz**, **Aleksander Lakota**

Kontrolę działalności finansowej i gospodarczej koła, przestrzegania założeń statutowych PZW prowadzi komisja rewizyjna w składzie:

Przewodniczący **Edmund Jarnot**, zastępca **Konrad Mateja**, sekretarz **Janusz Stareczek**, członkowie **Wiktor Jochemczyk** i **Bogusław Dudek**.

W ramach Koła działalność prowadzi również Społeczna Straż Rybacka w składzie: — **Jan Swoboda**, **Mieczysław Morkisz**, **Damazy Flejtuch**, **Andrzej Jurowicz**

— **Mirosław Werpachowski**, **Edmund Jarnot**

Celem działalności naszego koła jest organizowanie wędkarstwa w formie rekreacji i sportu wędkarskiego, kształtowanie etyki wędkarskiej i norm współdziałania koleżeńskiego, ochrona przyrody i środowiska wodnego. Aby je osiągnąć, prowadzimy racjonalną gospodarkę zarybieniową, szkolenia i egzaminy dla nowych członków, organizujemy zawody wędkarskie dla młodzieży i seniorów, zapewniamy udział naszym zawodnikom w indywidualnych i drużynowych zawodach organizowanych poza naszym kołem.

Obecnie przeprowadzamy gospodarkę rybacko-wędkarską na zbiornikach wodnych Przyrwa i Jezioro w Kopciowicach, starorzeczka Wisły w Czarnuchowicach i Babicach. Z inicjatywy Zarządu Koła na terenach planowanego portu w Bijasowicach ma powstać zbiornik o powierzchni ok. 5 ha, mający spełniać funkcję rekreacyjno-wędkarską.

W dniu 2 kwietnia 2001 r. minie 10 lat od wejścia w życie rozporządzenia ówczesnego Prezesa Rady Ministrów Tadeusza Mazowieckiego, którym została przywrócona społeczności Bierunia podmiotowość prawna w nowych realiach ustrojowych. W tym samym dniu w wyniku wyłączenia z Tychów ponownie odzyskały samodzielność poza Bieruniem, Łędziny, Bojszowy, Wiry i Kobiór.

Dla uświetnienia tej rocznicy wydane zostaną trzy nowatorskie opracowania. Po raz pierwszy w historii Bierunia zostanie udostępniony mieszkańcom album. Będzie on liczył 120 stron i zawierać ponad 240 wysokiej jakości zdjęć cennych zabytkowych obiektów, krajobrazów oraz wybudowanych w ostatnim dziesięcioleciu obiektów itd. Tekst stanowi ok. 10 % objętości. Z myślą o odbiorcach zagranicznych oraz bieruniakach rozrzuconych po świecie, część nakładu liczącego 2000 egzemplarzy będzie zawierała tłumaczenie tekstu na język: angielski, niemiecki i czeski, w postaci wkładek. Album zostanie wydany w formacie A-4 na wysokiej klasy papierze. Twarda lakierowana oprawa będzie posiadała obwolotę. Album wykonuje firma Tekst z Bydgoszczy. Na rynku, w sprzedaży pojawi się w kwietniu br. Prace polegające na gromadzeniu zdjęć oraz przeżyciach trwały 8 lat. Utrwalono wszystko co cenne i warte pokazania. Działania te miały charakter ciągły i planowy. Gromadzenie współczesnego zasobu było możliwe dzięki poparciu dla perspektywicznego zamiaru wydania albumu, które udzielili naczelnicy wydziałów: gospodarki komunalnej, architektury i ochrony środowiska. Był to załazek przyszłej promocji miasta. Musiało jednak minąć ładnych kilka lat, zanim w budżecie nie tylko Bierunia pojawiły się środki na promocję miast. Obecnie w budżetach gmin uwzględnia się środki finansowe na realizację zadań związanych z promocją. Wykonują je wyodrębnione komórki organizacyjne, a w mniejszych gminach osoby na samodzielnym stanowiskach. Należy zwrócić uwagę, że na potrzeby opracowań albumowych wymagane jest posiadanie profesjonalnie wykonanych materiałów. Nie mają one nic wspólnego z tzw. pstrykaniem przysłowiowych kilogramów „fotek”. Należy również zdementować pogłoski, że na bieruniński album było zbyt wcześnie, a zgromadzonego materiału zbyt mało, aby można z niego wyselekcjonować potrzebne ujęcia. Fakty są inne, gdyż pierwotnie robiono przymiarkę do obszerniejszego wydania, a pozostający w dyspozycji materiał nie odbiega jakością od wykorzystanego w opracowaniu. W prasie lokalnej pojawiły się insynuacje dotyczące opracowanego tekstu, za który rzekomo niektóre osoby otrzymały wynagrodzenie. Wydania albumowe charakteryzują się przede wszystkim dużymi zdjęciami. Tekst jest dopowiedzeniem i krótką charakterystyką. Opracowało go kilka osób

Album, folder i pocztówka



korzystając z materiałów znanych autorów, których publikacje dostępne są na rynku. Żadnych faktów historii nie ubarwiano. Nikt, też za swój wkład nie tylko nie otrzymał grosza, lecz wręcz nawet niczego nie oczekiwał. Uzgodnienia co do treści czy też koncepcji, względnie doboru zdjęć były uzgadniane w szerszym gronie. Autorem przyswiecała satysfakcja, że wieloletnie przygotowania udało się zakończyć wydaniem albumu. Opracowań podobnych na rynku jest niewiele.

Z reguły albumy wydawały duże miasta takie jak np. Warszawa, Kraków czy Gdańsk. Na Śląsku można spotkać w księgarniach wydania, zaliczane do albumów promujące np. Bytom, Katowice czy Gliwice. W ostatnim 10-leciu żadna z gmin sąsiadujących z Bieruniem nie wydała podobnych opracowań. W prasie lokalnej poinformowano, że w najbliższym czasie pojawi się album o Łędzinach. Ciekawe będzie porównanie obu opracowań kiedy będą już dostępne.

W albumie przyjęto koncepcję ekspozycji współczesności. Zamieszczono w nim tylko kilka zdjęć archiwalnych i fotokopii najcenniejszych dokumentów. Gromadząc zasoby archiwalne okazało się, że w domowych zasobach nie-

których osób znajduje się duża liczba cennych zdjęć i pocztówek, które można opublikować w specjalnie poświęconemu opracowaniu. Pomysł ten na pewno znajdzie poparcie.

Dziesięć lat w życiu miasta to niewielki epizod. W przypadku Bierunia to szczególnie intensywne tempo inwestowania w celu poprawy poziomu i jakości życia mieszkańców. Dla utrwalenia dorobku inwestycyjnego ostatnich 10 lat zostanie wydany folder. Jego wykonanie powierzono Firmie PIOTR z Katowic. Opracowanie to nie ma odpowiednika w dotychczasowych wydaniach. Podobnych opracowań nie wydawały również inne gminy. W sposób syntetyczny przedstawiono w folderze obiekty, ich charakterystykę, projektantów, wykonawców, koszt oraz termin oddania do użytku. Zgranie opracowany folder będzie prezentował dorobek inwestycyjny działami. Na pewno znajdzie wielu chętnych dzięki zawartym informacjom.

Pocztówka będzie uzupełnieniem opracowań omówionych wyżej. W układzie chronologicznym zaprezentuje największe obiekty wybudowane lub, w których przeprowadzono generalny remont w ostatnim 10 - leciu.

Aby można było pomieścić wyselekcjonowane obiekty pocztówka posiadać będzie format A-4. Pomysł oraz estetyczne opracowanie na pewno znajdą uznanie w oczach mieszkańców. Wszystkie wydawnictwa zostaną wykonane ze środków zaplanowanych w budżecie miasta na promocję i pojawią się w sprzedaży w kwietniu br. Po przekazaniu ich przez wykonawców Zarząd Miasta ustali ich ceny.

Dotychczas wydane opracowania sprzedawane były bez nastawienia na zysk. Prawdopodobnie będzie to miało miejsce również w odniesieniu do opracowań mających na celu uświetnienie dziesiątej rocznicy odzyskania przez Bieruń samodzielności.

J. S.

Nadwiślański Ośrodek Szkolenia i Doskonalenia Kadr Sp. z o. o. w Bieruniu organizuje kursy, po ukończeniu których uczestnik może złożyć egzaminy eksternistyczne na tytuł: technik mechanik, technik elektryk, technik górnik.

CHCESZ ZMIENIĆ ZAWÓD?

I. Warunkiem umieszczenia na liście słuchaczy kursu jest:

- złożenie podania do NOSiDK Sp. z o. o.
- złożenie świadectwa (oryginał) ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej lub szkoły średniej.

II. Okres kształcenia kursowego:

- dla absolwentów szkół średnich — 3 semestry z możliwością wyłączenia przedmiotów ogólnych, o dla absolwentów Zasadniczych Szkół Zawodowych — 3 semestry.

Termin rozpoczęcia zajęć: wrzesień 2001r.
Zajęcia odbywać się będą w soboty i niedziele w godzinach 8.00 — 14.00.

Prosimy o składanie podań
w zarządzie NOSiDK Sp. z o.o. Bieruń, ul. Granitowa 132.

Szczegółowych informacji udziela się pod numerami telefonów:

Bieruń	— 216-37-78
	— 216-20-51 w. 5329
Jaworzno	— 616-44-02 w. 5663
Łędziny	— 216-70-42 w. 5663
Wola	— 211-80-31 w. 5663
Brzeszcze	— 737-42-50
Libiąż	— 627-06-63

**Wykorzystaj szansę!
Serdecznie zapraszamy!**

Dokończenie ze str. 1

W dniu 7.02.2001 r. rozesłano listami poleconymi zawiadomienia do mieszkańców osiedla informujące o możliwości wykupu mieszkania. Zainteresowani wykupem swojego mieszkania mają 3 miesiące na złożenie pisemnego oświadczenia w tej sprawie.

Po 20.03.2001 r. w budynku administracyjnym ZTS „Erg-Bieruń” S. A. w pokojach nr 24 i 25, będzie się można zapoznać z geodezyjnym projektem wstępnego podziału działek.

Mieszkania na sprzedaż

Zarząd ZTS „Erg-Bieruń” S. A. przewiduje, że zakończenie wszystkich prac związanych ze sprzedażą mieszkań zakładowych nastąpi do dnia 30.09.2001 r. Po tym terminie, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, mieszkania niewykupione, zostaną przekazane nieodpłatnie wraz z infrastrukturą Gminie Bieruń.

Restrukturyzacja majątkowa jest jednym z etapów restrukturyzacji i prywatyzacji ZTS „Erg-Bieruń”

S. A., dalsze prace będą kontynuowane zgodnie z wcześniejszymi decyzjami Zarządu Spółki przy udziale Doradcy Ministra Skarbu Państwa w procesie prywatyzacji, wybranego w drodze przetargu ogłoszonego przez Ministra Skarbu Państwa.

ZTS „Erg-Bieruń” S. A. czekają duże zmiany, które powinny w sposób znaczący przyczynić się do lepszego funkcjonowania i dalszego rozwoju Spółki.

SPORT W „PIGUŁCE”

PIŁKA SIATKOWA

Z roku na rok bieruński otwarty turniej piłki siatkowej cieszy się coraz większym zainteresowaniem wśród sympatyków tej dyscypliny sportu. Do rozgrywek, które przeprowadzono w sobotę 3 marca zgłosiło się 14 zespołów (około 140 zawodników), w tym finaliści poprzedniej edycji turnieju, drużyny: „Tychy X” i „Mikrusy”. W naszej imprezie biorą udział ekipy z: Bierunia, Pszczyny, Tychów, Łędzin i Bojszów, nastolatki oraz panowie po czterdziestce, którzy dają srogą lekcję swoim młodszym kolegom, punktując popełniane przez nich błędy.



Wszystkie zespoły rozlosowano do 4 grup eliminacyjnych. Zwycięzcy grup czyli: „Drużyna — A”, „Błektini”, „XXL” oraz „Sokoły Pszczyna” spotkali się ze sobą w grach finałowych. Bez porażki (12 pkt) i oczywiście I miejsce w turnieju zdobyła drużyna „SOKOŁY PSZCZYNA”.

Zawody prowadzili sędziowie z OZPS Katowice, którzy trzeba przyznać mieli ręce pełne roboty, bo i gra jest na co raz to wyższym poziomie — dobra zagrywka, precyzyjne rozegranie i mocny, skuteczny atak. Zawodnicy już czekają na jesienny rewanż.

PIŁKA NOŻNA

Texas Universal Mistrzem

Jak co roku w 3 sobotę lutego w Bieruńskiej hali sportowej rozegrano Otwarte Mistrzostwa gimnazjalistów w piłce nożnej. W tym roku do turnieju zgłosiło się 13 zespołów nie tylko z Bierunia lecz również z Tychów i Bojszów, co z pewnością dodało kolorytu przeprowadzonym rozgrywkom. Pierwszy gwizdek sędziego i rozpoczęły się sportowe zmagania. Przez sito gier eliminacyjnych obronną ręką wyszły drużyny Texas Universal i Gladiatorzy, które zmierzyły się ze sobą w wielkim finale. Zdecydowanie lepszym zespołem okazał się obrońca tytułu sprzed roku TEXAS UNIVERSAL, pokonując rywala 5:1.



Drużyna Mistrza w składzie: **Robert Krawczyk, Adrian Moric** (kapitan), **Szymon Bobla, Dariusz Czapiewski, Tomasz Godziek, Kamil Uniejewski**.

Mecz o III miejsce w turnieju pomiędzy „EDEN” Tychy i „PIAST” Bieruń w regulaminowym czasie zakończył się wynikiem 0:0. W rzutach karnych lepszym okazał się zespół z Tych pokonując Bieruń 2:1. Piąte miejsce dla gimnazjalistów z Bojszów.

Zwycięskie zespoły otrzymały dyplomy i pamiątkowe puchary. Królem strzelców turnieju został Bartłomiej Brożek („Gladiatorzy”), najlepszym bramkarzem **Paweł Mateja** (również „Gladiatorzy”), a za najlepszego zawodnika uznano **Kamila Uniejewskiego** („Texas Universal”).

Niespodzianką dla wszystkich uczestników był występ w drużynie „Kopań” **Oli Czyrwik**, która otrzymała od organizatora nagrodę specjalną — piłkę do siatkówki. Ola była również w piątce, która strzelała rzuty karne i trafiła w słupek (bramkarz stwierdził, że nawet nie widział piłki,... a to szczęściarz).

Zawody zostały zorganizowane przez Referat Sportu i Rekreacji Urzędu Miasta Bieruń. Zapraszamy za rok.

S K A T

Wielki Maraton Skatowy 2001

Zawody odbyły się w sobotę 24 lutego w domu działkowca w Bieruniu, a uczestniczyła w nich rekordowa ilość 63 zawodników. Dzięki wsparciu sponsorów do których trzeba zaliczyć: Urząd Miasta Bierunia, Carbon S. C., Zakłady ZTS „ERG-BIERUŃ” S. A., ciastkarnię państwa **Szostek**, wytwórnię lodów pana **Jaromin**, firmę WA-BI oraz panów: **Adama Młoczek, Antoniego Jagsz, Benedykta Lysko, Eugeniusza Wróbel, Mariana Czempas i Janusza Wyderki** (którym organizatorzy składają serdeczne podziękowania) nie zabrakło nagród, można by śmiało stwierdzić dla nikogo. Nagrody otrzymali nie tylko zwycięzcy, lecz również i pokonani. Przyznane zostały również nagrody okolicznościowe np. dla najstarszego 70-letniego gracza.



Turniej trwał aż 10 godzin a przyglądali mu się przedstawiciele władz naszego miasta z Burmistrzem na czele oraz sponsorzy, którzy wysoko ocenili organizację i przebieg imprezy.

Najlepszym zawodnikiem okazał się **Jan Grochowicz** 5249 pkt, kolejne miejsca zajmowali: **Ireneusz Piecha** 5236 pkt, **Henryk Krzymiński** 5178 pkt, **Kazimierz Sękowski** 4969 pkt.

Zawody prowadzili i sędziowali członkowie sekcji skata KS „UNIA” Bieruń panowie: **Franciszek Mrzyk, Walenty Kocurek i Tomasz Wróbel**.

Eliminacje do Wojewódzkiego Konkursu Biblijnego

Coraz bliżej Mesjasza...

...Tak właśnie czuli się uczestnicy konkursu biblijnego, który odbył się 22 lutego bieżącego roku w Gimnazjum nr 1 w Bieruniu Nowym. Konkurs cieszył się ogromną popularnością wśród młodzieży, czego dowodem była wysoka frekwencja. Przyjechało ponad 60 uczestników ze szkół podstawowych (klasy V, VI) i gimnazjalnych z Tychów, Łędzin i Bierunia.

„Tytułem konkursu — „Ty Jesteś Mesjasz” — był cytat z Ewangelii według świętego Marka, ponieważ, jak co roku, „biblijny materiał” pokrywa pewną część Pisma Świętego” — powiedziała jedna z organizatorów konkursu z ramienia szkoły — pani **Katarzyna Michalska**. Uczestnicy, po eliminacjach szkolnych, odpowiadali, najpierw pisemnie, później ustnie, na szereg pytań dotyczących życia Jezusa i apostołów. Komisja egzaminacyjna, której w skład wchodził: ks. metodyk **Marian Neugebauer, ks. Krzysztof Szymański, ks. Krzysztof Skiba** oraz **ks. Damian Bednarski** zgodnie orzekli, iż: „Wystarczyło dobrze znać treść Ewangelii, by zaliczać pytania”. „I trochę szczęścia” — po konkursie dodali uczestnicy. Do kolejnego etapu dostało się osiem osób, które zostały nagrodzone cennymi nagrodami w postaci książek. Najlepsze wyniki osiągnęli: **Beata Wita** (Gimnazjum nr 12 w Tychach), **Joanna Gryn** (Gimnazjum nr 1 w Bieruniu) oraz **Magdalena Strzelewska** (Gimnazjum nr 2 w Łędzinach). Cała ósemka spotka się powtórnie na Wojewódzkim Konkursie Biblijnym organizowanym przez WOM w Katowicach, lokalne wydziały edukacji, wydziały



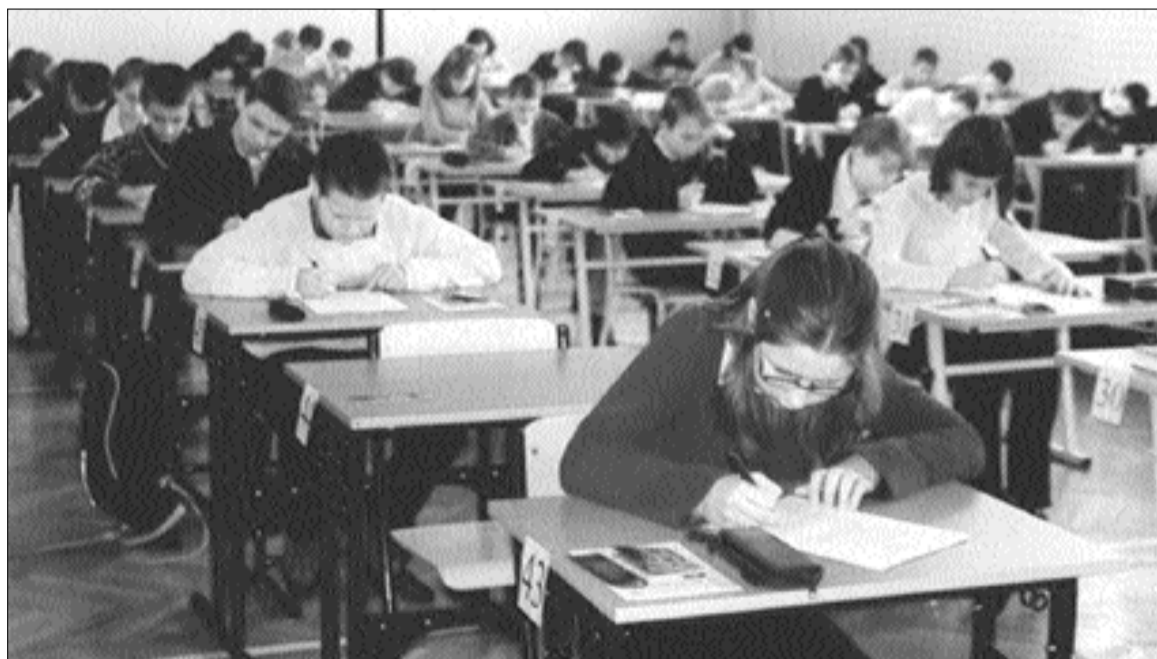
katechetyczne oraz dekanaty wchodzące w skład poszczególnych diecezji.

Podczas biblijnych zmagani również odbywał się konkurs plastyczny, pt. „Cuda Pana Jezusa”. Najlepszych pięć prac wybierali uczestnicy konkursu biblijnego, ich katecheci i zaproszeni goście.

Gospodarzem imprezy było Gimnazjum nr 1 w Bieruniu, a to za sprawą **Mariusza Tamowskiego** — bieruńskiego gimnazjalisty, który w zeszłym roku został laureatem Konkursu Biblijnego na szczeblu wojewódzkim i pojechał na dwa tygodnie do Włoch. W przygotowanie konkursu włą-

czyło się wielu nauczycieli i uczniów, którzy poprzez dekoracje i przedstawiane scenki biblijne dodatkowo podkreślali ideę konkursu, czyli propagowanie lektury Pisma świętego. „Niebiańsko” wystrojona szkoła gościła, między innymi, wice burmistrza miasta Bieruń **Jana Podleśnego**, przewodniczącego Rady Miejskiej **Ryszarda Piskorka**, panią dyrektor Bieruńskiego Ośrodka Kultury **Krystynę Czajowską**, wielu katechetów oraz samych uczestników, na których zrobiła olbrzymie wrażenie.

Agnieszka Wyderka-Dyjecińska



Fragment programu jasełkowego w wykonaniu „Nutek”. Wprawdzie już nie czas na jasełka, ale ponieważ uroczysta gala odbyła się 1 marca — prezentujemy naszych laureatów.

Wojewódzkie sukcesy naszych dzieci

„Nutki” — czyli grupa sześciolatek z Przedszkola nr 1 w Bieruniu stały się rewelacją zakończonego w Łędzinach koncertu galowego IX Wojewódzkiego Przeglądu Szkolnych Inscenizacji Obrzędów Bożonarodzeniowych na Śląsku.

Spośród 41 zespołów i 970 uczestników, jury w składzie **Łucja Staniczek, Alojzy Lysko, Bernard Krawczyk, ks. Marian Neugebauer** i **Edward Bula** nagrodziło pierwszą nagrodą w kategorii przedszkola nasze dzieci przygotowane przez nauczycielki **Irenę Pukowic** i **Ewę Długoń** pod kierunkiem dyrektor **Barbary Nieckarz**. Przedszkolaki z grupy

„Nutki”. Z programem jasełkowym występowały w tym sezonie 8 razy a teraz przygotowują już kolejny program który najprawdopodobniej przedstawią niebawem.

Sukcesem zakończył się też występ dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 3 — filia Czarnuchowice które w swojej kategorii zajęły mocne drugie miejsce. Współautorkami tego sukcesu są nauczycielki **Cecylia Lichota** i **Krystyna Wróbel**.

Na wyróżnienie jury zasłużyły także dzieci z filii w Ścierniach przygotowane do występów przez panie **Józefę Lempart** i **Marzenę Pilarską**.

Dokończenie ze str. 1

— **RODNIA:** Dziesięć lat temu zaczynaliście Panowie pracę w Radzie samodzielnego miasta. Jak dziś wspominać tamten czas? Jakie wówczas towarzyszyły wam emocje, marzenia?

— **Henryk Bobla:** W 1989 roku, wraz z powstawaniem komitetów obywatelskich, wieloletnie zabiegi w kierunku usamodzielnienia się Bierunia stawały się coraz bardziej realne. Nadzieje na osiągnięcie zamierzonego celu wiązały się z „Solidarnością”. Założyliśmy Komitet Obywatelski Bierunia, którego przewodniczącym został **Jan Knopek**. Podobne komitety powstały również w Bojszowach i Lędzinach. Przedstawiciele tych komitetów brali udział w zebraniach regionalnego Komitetu Obywatelskiego w Tychach. Wkrótce, w naszym liceum doszło do spotkania z posłem Wielowiejskim. Stworzyliśmy wówczas dwudziestoosobowy zarząd, w skład którego weszli również przedstawiciele z Bierunia Nowego.

— **Józef Berger:** Chciałbym jednoznacznie stwierdzić, że nigdy nie pogodziliśmy się z tym, co stało się w 1975 roku. Dlatego też, utworzenie Komitetu Obywatelskiego w Bieruniu Starym na bazie przemian politycznych które nastąpiły w Polsce, stało kolejną szansą na to by mieszkać w samodzielnym mieście. Konieczne było jednak współdziałanie społeczności Bierunia Nowego i Starego.

— **RODNIA:** Właśnie, jak do sprawy usamodzielnienia Bierunia podchodzili ówczesni mieszkańcy bloków przy kopalni „Piast”?

— **Józef Berger:** Początkowo, byli przeciwni odłączaniu się od Tychów. Wśród rdzennych mieszkańców Bierunia, zawsze znajdowała się grupa ludzi zmierzających do odzyskania suwerenności przez miasto, samodzielne przecież przez kilkaset lat. Mieszkańcy nowej części, nie przejawiali takiego zainteresowania. Chociaż, były przez nas czynione próby, aby i z tamtego rejonu wciągnąć ludzi do naszego Komitetu Obywatelskiego. Wiele osób przypisuje sobie tę wielką historyczną zasługę uważając, że dzięki działaniom ościennych gmin staliśmy się samodzielnymi. Ja bym powiedział, że nastąpiło to dzięki Bieruniowi. Tu się wszystko zaczęło, natomiast Bojszowy, Lędziny, Kobiór i Gostyń przyłączyły się do tego nieco później.

— **Henryk Bobla:** Inaczej na to spoglądali mieszkańcy drugiej strony czyli samych Tychów. Najpierw traktowali to jako zamach na integralność miasta, potem zaczęli nas zniechęcać i wreszcie widząc naszą determinację — współpracować.

— **RODNIA:** Jak przyjmowane były nowe władze Bierunia? Z jakimi problemami musiały się zmierzyć?

— **Henryk Bobla:** Na drodze ku samodzielności pojawiła się bardzo poważna bariera. Mam na myśli oddzielenie zakładów „Fiata” od Bierunia. Doszło do spotkania, na którym obecna była dyrekcja firmy, przedstawiciele „Solidarności” oraz utworzonego przez nas nieformalnego samorządu i działającego już Komitetu Obywatelskiego. Zdecydowaliśmy się na oddanie terenu zakładu „Fiata” Tychom

Spełnienie kosmicznych marzeń

w zamian za zgodę na powstanie nowej jednostki samorządowej: Bieruń.

— **Józef Berger:** Po pierwszych demokratycznych wyborach do samorządu terytorialnego w 1990 roku, do tyskiej rady miejskiej weszło pięciu przedstawicieli z Bierunia Starego i Nowego. Wśród nich znaleźli się: **Zbigniew Zajac, Jan Wieczorek, Piotr Czarnynoga, Henryk Frankowski, Anna Gnielczyk**. Wcześniej, również mieliśmy swych przedstawicieli w Radzie Miasta Tychy, ale ponieważ byliśmy w mniejszości, nasze głosy się praktycznie nie liczyły. Każda inicjatywa była krytykowana. Skrytykowano m. in. naszą propozycję wybudowania basenu, hali sportowej, domu przedpożarowego. Te nasze potrzeby nazwano „kosmicznymi marzeniami”. Udowadniano nam, że wymagania, jakie stawiamy, są za bardzo wygórowane w stosunku do sumy wpływającej do budżetu miasta Tychy. Później „kosmiczne marzenia” okazały się rzeczywistością.

— **RODNIA:** Co udało się osiągnąć w czasie tej — pierwszej kadencji?

— **Józef Berger:** Na początku ogarnęła nas wielka radość z pieniędzy i możliwości, jakie się pojawiły. W pierwszej kadencji nie było podziału na Bieruń Stary i Nowy. Wszyscy chcieliśmy budować niezależne miasto. W momencie, kiedy — przykładowo — zaistniał problem niedostatecznego zabezpieczenia osiedla nowobierunińskiego w wodę, nikt nie protestował przeciwko zrealizowaniu dość kosztownej inwestycji jaką była magistrała wodna.

— **RODNIA:** Przyznajecie panowie, że dążenie do samodzielności mieszkańców Bierunia istniało od zawsze. Nasze miasto, ze swoją sześćsetletnią tradycją, ma swoje kadry i wielu ludzi wykształconych. Jak to się więc stało, że w tym pierwszym okresie, na burmistrza wybrano tyszanina?

— **Henryk Bobla:** Chcieliśmy osiągnąć kompromis. Na spotkaniach komitetu widoczne były tendencje w kierunku powstawania dwóch ośrodków optujących zgodnie z potrzebami mieszkańców reprezentowanych terenów. Aby temu zapobiec, wybraliśmy burmistrza spoza Bierunia. Przy pięcioosobowym zarządzie było to wyjście dość kompromisowe, choć niezbyt komfortowe dla samego burmistrza. Kiedy dwóch członków zarządu opowiadało się za, a dwóch przeciw, on musiał podjąć ostateczną decyzję.

— **Józef Berger:** W czasie licznych spotkań padło pytanie, czy ktoś z nas chciałby objąć tę funkcję? Nikt nie wyraził takiej gotowości. Powierzyliśmy tę funkcję **Alojzemu Palowskiemu** który nie był dla nas osobą całkowicie obcą. Wychował się w Lędzinach, ukończył bierunińskie liceum, był pracownikiem kopalni „Ziemowit”. Znał więc problemy naszego miasta. O tym, że wybraliśmy go na burmistrza, zadecydowała także bardzo dobra opinia na jego temat wystawiona przez jednego z radnych.

— **RODNIA:** Jak funkcjonował samorząd pierwszej kadencji?

— **Józef Berger:** Rada składała się z 24 radnych. Na pierwszej sesji powołano przewodniczącego i 4 wiceprzewodniczących, którzy tworzyli konwent rady. Ogromny wkład w początkowym okresie włożył ówczesny przewodniczący Rady — **Jan Wieczorek** który pracował społecznie przez siedem, osiem godzin i wspólnie z burmistrzem oraz radnymi organizował pracę nowego urzędu. Szereg pojawiających się konfliktów rozwiązywano na posiedzeniach rady. Wszelkie problemy omawiano najpierw w poszczególnych komisjach merytorycznych, co ułatwiało nam zadanie gdyż podczas obrad Rady unikano zbędnych dyskusji. Każdy radny dążył do tego, aby jak najwięcej spraw załatwić dla swoich wyborców.

— **Henryk Bobla:** Wybrano mnie na radnego, chociaż wtedy nie miałem w tej dziedzinie żadnego doświadczenia. W nowej radzie zostałem przewodniczącym komisji gospodarki miejskiej. Jedną z najważniejszych komisji, gdyż właśnie tam dzielono wstępnie budżet na bieżące wydatki komunalne i inwestycje. Myślę, że z powierzonych zadań wywiązałem się należycie.

— **RODNIA:** Jakie inwestycje zrealizowano w pierwszej i drugiej kadencji rady?

— **Józef Berger:** Należy zaznaczyć, że pierwsza kadencja była niepełna, ponieważ ograniczono się jedynie do uzupełnienia już istniejącego składu radnych. Jej główną ideą było wyrównywanie poziomu. Bieruń Stary należał do bardziej zaniedbanych dzielnic z czym zresztą do dziś mamy ogromne problemy. Mieliśmy jedną szkołę podstawową i liceum które podlegało kuratorium. Naszym największym marzeniem, które udało się zrealizować było wybudowanie basenu i hali sportowej.

— **RODNIA:** Jak panowie sądzicie — co wpłynęło na to, że miasto zdecydowało się na przeprowadzenie tak kosztownych a nawet ryzykownych wówczas inwestycji?

— **Henryk Bobla:** Problem ten pojawił się nieustannie w dyskusjach rady miasta. Na szczęście, mieliśmy dobrze opracowaną strategię inwestycyjną. Doszliśmy do wniosku, że jeżeli na początku nie podejmiemy wielkich wyzwań, to później coraz trudniej będzie je zrealizować. Podjęliśmy hasło „więcej hali niż szpitali”. Uznaliśmy, że taki obiekt jak hala sportowa jest bardzo potrzebny. Robiliśmy to z myślą o naszej młodzieży, która według nas czuła potrzebę zagospodarowania wolnego czasu zajęciami sportowymi a nie miała gdzie trenować. Podobnie było z basenem. Chodziło nam o to, aby dzieci od najmłodszych lat mogły uczyć się pływać. Były to więc inwestycje z pozytywnym dla przyszłych pokoleń.

— **Józef Berger:** Chciałbym obalić pewien mit, że w Bieruniu buduje się długo. Hala powstawała przez dwadzieścia sześć miesięcy, gimnazjum przez piętnaście i pół miesiąca, a basen wybudowano w dwa i pół roku. My, jeżeli decydujemy się na rozpoczęcie budowy nowego obiektu, staramy się tak operować środkami, aby jak najszybciej zakończyć prace by nowy obiekt mógł rozpocząć swoją działalność. Uważam, że lepiej trzymać się jednej in-

westycji, niż rozpoczynać kilka na raz i nie kończyć ich przez wiele lat.

— **RODNIA:** Czego dotychczas nie udało się zrealizować? Jakie jeszcze zadania stoją przed radnymi obecnej kadencji?

— **Józef Berger:** W życiu miasta jest tak, że jedne inwestycje wymuszają inne. Coraz bardziej widoczna jest potrzeba wybudowania obwodnicy, parkingów, dojazdów, oczyszczalni, kanalizacji sanitarnej. Mamy w planach stworzenie obwodnicy wokół starej części Bierunia, zagospodarowanie terenu dworca autobusowego, chcemy również utworzyć nowe wejście do szkoły od ulicy Chemików, łącznie z parkingiem i częścią handlową...

— **Henryk Bobla:** Uporządkowaliśmy gospodarkę energetyczną, a obecnie jesteśmy na etapie kończenia spraw wodociągowych. Sporo pieniędzy trzeba będzie w to włożyć, nie tylko z budżetu gminy, ale także ze szkód górniczych. Zakończono zostały również prace na cmentarzu oraz na terenie obok kościoła św. Walentego. Przeprowadzono szereg inwestycji związanych z utwardzaniem i naprawą dróg, położeniem nowych dywaników, wykonaniem kilku kilometrów chodników. Wiemy, że są to sprawy, które bezpośrednio dotyczą mieszkańców i najczęściej zawsze skarg i uwag mamy właśnie w tych tematach. Pozostaje więc kwestia zdecydowania, czy w pierwszej kolejności zainwestować w obiekty, które mają służyć przez dziesiątki lat, czy zająć się sprawami bliższymi mieszkańcom. Wiele środków finansowych zaangażowano w sprawę zdrowotną na terenie obu części Bierunia. Stworzyliśmy Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej oraz jednostki kulturalno-oświatowe. Dostrzegamy jednak zaległości w zakresie budownictwa komunalnego i opieki nad ludźmi starszymi.

— **RODNIA:** Kiedy patrzy się beznamiętnie na mapę, zarówno Bieruń Stary jak i Nowy Bieruń położone są na obrzeżach. Postronny obserwator dostrzega więc stonkowo dobrze rozwinięte peryferia i pustkę w centralnej części w okolicach Ścierni, Zarzyny. Dlaczego tak nikłe są działania rady w kierunku zbliżenia Bierunia?

— **Józef Berger:** Przyczyna tkwi przede wszystkim w ogromnym zaniedbaniu obu części. Nie powinniśmy dziwić się radnym Nowego Bierunia, że chcieli, aby szereg rzeczy było zrobionych. Oni zawsze obawiali się większej siły ze strony Bierunia Starego. Dziś możemy powiedzieć, że szereg problemów z którymi borykała się stara część i nowe osiedle, zostało załatwionych.

— **Henryk Bobla:** Przeszkodą w dążeniu do zjednoczenia jest również zaściankowość mieszkańców starej i nowej części. Na razie radni dążą do tego: aby przede wszystkim robić to, co obiecali swoim wyborcom. Zdarza się, że koncentrując się na problemach swoich wyborców, swojego okręgu, nie chcą myśleć kategoriami interesu całego miasta. Być może nowa ordynacja wyborcza będzie w stanie to zmienić.

— **RODNIA:** Dziękuję za rozmowę.

ZBIGNIEW PIKSA

Biznes w gminie, z gminą i dla gminy

Dokończenie ze str. 1

— Prezes Spółdzielni „Jedność” — **Rozalia Wróbel** przyznała, że na rynku zaczyna być ciasno.

Na przykładzie firm piekarniczych i cukierniczych dowodziła, że już następuje przemieszczanie się zatrudnienia. Z jej opinii zgodził się jeden z dyrektorów firmy Danone która co prawda nie zwalnia pracowników ale przesuwając ich w obrębie zakładu.

Jan Rzepka — właściciel kilku sklepów w Bieruniu i Tychach a jednocześnie szef stowarzyszenia kupieckiego Lewiatan — prosił, by władze dające preferencje nowym inwestorom nie niszczyły jednocześnie tych już działających. Na przykładzie ulg podatkowych przyznanych supermarketom wykazywał trudną sytuację już istniejących firm handlowych.

W dyskusji wziął udział również starosta **Piotr Czarnynoga** stwierdzając, że powiat tak-

że istnieje na rynku inwestycyjnym. Musimy tak sterować profilami szkół aby nie „produkować” bezrobotnych — dodał starosta.

Dyrektor **Mielniczek** z kopalni „Piast” przyznał, że jego firma przeznaczająca ogromne kwoty na likwidację szkód górniczych ale wśród firm starających się o takie zlecenia nie ma firm bierunińskich.

Z kolei prezes ERG-u **Jerzy Olek** oświadczył, że jego firma kiedyś zatrudniała 1600 ludzi a dziś niespełna 800. Jego zdaniem wszystkie firmy na rynku powinny mieć te same warunki. Tymczasem teraz, niektóre firmy otrzymują zwolnienia podatkowe i preferencje dzięki czemu mogą przyjąć nowych pracowników. W tym samym czasie inne firmy z tej branży zwalniają pracowników gdyż pozbawione przywilejów stają się niekonkurencyjne i muszą ograniczać produkcję.

Stworzenie nowych miejsc pracy, nawet w niewielkiej ilości jest bardzo ważną sprawą

— mówił przewodniczący Rady Miasta — **Ryszard Piskorek** Organizując to spotkanie, chcieliśmy usłyszeć na jakie działania ze strony władz miasta liczą nasi przedsiębiorcy i jakie widzą możliwości rozwoju przedsiębiorczości w naszym mieście. Chcieliśmy też, stworzyć możliwość wzajemnego spotkania i poznania się ludzi, którzy działając a czasem konkurując na tym samym rynku, nie zawsze mieli okazję się poznać.

Takiej dyskusji jaka toczyła się w *Jajostach* nie sposób podsumować ani nawet przedstawić w całości. Wiele cennych głosów w dyskusji nie znalazło się w tej relacji. Również uczestnicy spotkania czuli pewien niedosyt. Ich zdaniem zrobiony został pierwszy krok. Teraz konieczne są dalsze spotkania w mniejszych grupach służące rozwiązaniu konkretnych problemów.



POLSKI ZWIĄZEK
EMERYTÓW
I RENCISTÓW

Po spotkaniach noworoczno-opłatkowych, po zabawach i wieczorkach karnawałowych w kołach — członkowie PZERI spotykać się będą z wyjazdów pielgrzymkowych, turystyczno-krajoznawczych oraz wspólnie spędzać czas na łonie natury — przy ognisku.

Dla emerytów, członków Koła nr 1 w Bieruniu przewiduje się w tym roku: — spotkania okolicznościowe w „Jutrzence”
14 i 15 marca „Dzień Kobiet”
25 i 26 kwietnia „Dzień Inwalidy”
23 i 24 maja „Dzień Matki i Ojca”
17 i 18 października „Dzień Seniora”
14 i 15 listopada „Wieczór wspomnień”
— wycieczki krajoznawcze i wyjazdy pielgrzymkowe 22 kwietnia Sanktuarium Miłosierdzia Bożego Kraków-Łagiewniki 13 maja Turza Śl.
— sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej 11-13 czerwca Licheń i in.
28 czerwca spotkanie plenerowe —

ognisko ok. 12 lipca wyjazd dwudniowy do sank. Kałków-Godów, św. Krzyż
26 lipca Istebna i okolice
9 sierpnia Zakopane
29 sierpnia Zalew Przemyski (lub in.) 13 października Turza Śl.
O ewentualnych zmianach terminów wyjazdów dwudniowych informować się będzie, przyjętym zwyczajem — na tablicach ogłoszeń oraz w biurze Zarządu Oddziału Rejonowego PZERI przy ul. Spizowej 1.
Z okazji „Dnia Kobiet” wszystkim paniom emerytkom, rencistkom — członkiniom PZERI serdeczne życzenia składa Redakcja.

Dni Kultury Śląskiej za nami

Serce Śląska bije w Bieruniu

Słuszność tego stwierdzenia mogliby potwierdzić wszyscy uczestnicy Dni Kultury Śląskiej, które odbyły się po raz trzeci w bierunińskim kinoteatrze „Jutrzenka” w dniach 1 i 2 marca 2001r.

Na zaproszenie Bierunińskiego Ośrodka Kultury w pierwszym dniu wykłady wygłosili: dr **Maria Lipok** — **Bierwiazzonek** i dr **Marian Gerlich**. Młodzież naszego liceum z uwagą i zainteresowaniem wysłuchała prelekcji dotyczącej folkloru Śląska, tradycji i kultury. Spotkanie z panią dr Bierwiazzonek owocowało dyskusją prelegentki z młodzieżą. Emocje sięgały zenitu w drugim dniu. Widownię wzruszył i rozgrzał występ zespołu „Bierunianki” i ta atmosfera udzieliła się występującej młodzieży. Były monologi, gawędy, scenki rodzajowe o tematyce dawnej i współczesnej, piosenki śląskie, co tworzyło niezapomnianą atmosferę. Doskonale prezentowała się młodzież w strojach ludowych, w tle pięknej scenarii prezentowanego przez rodzimy zespół widowiska pt. „Wiljo w Bieruniu” wg scenariusza **Urszuli Hudzikowskiej**. Uroczystość uświetniła obecność osób stanowiących skład Jury Przewodniczący **Alojzy Lysko**, członkowie **Otylia Czerny**, **Krystyna Zmarzlińska** oraz dyrektor BOK — **Irena Grabowska**. Z zainteresowaniem przysłuchiwali się również artyści — amatorzy, członkowie zespołu „Bierunianki”. Szacowne Jury ogłosiło wer-

dykt, wskazując najlepszych, a także udzielając cennych rad i wskazówek występującym. Członkowie jury urzeczeni atmosferą i wysokim poziomem artystycznym prezentacji stwierdziło, że „Bieruń [...] promieniuje śląskością”.

Za najlepszy uznano monolog **Moniki Owsianki** z klasy III f.

Wyróżniono także:

- **Roberta Seweryna** z kl. III b,
- **Magdalenę Rudnicką** z kl. I b,
- **Katarzynę Żymłą** z kl. III b,
- **Annę Hańnik** z kl. I f,
- **Renatę Stol** z kl. III e

oraz **Adama Klimczyka** i **Henryka Stachańczyka**, którzy zaprezentowali własny tekst, napisany piękną, żywą gwarą śląską, na temat aktualnych problemów współczesnej rzeczywistości. Duże ożywienie wprowadziły z werwą odegrane scenki obyczajowe w wykonaniu uczniów kl. II b i IV a — również zauważone i docenione przez jury.

Wszyscy wyżej wymienieni uczniowie otrzymali nagrody ufundowane przez Bieruniński ośrodek kultury. Na zakończenie dyrektor L. O. **Józef Berger** złożył gratulacje uczestnikom konkursu. Podziękował także nauczycielom: **Urszuli Tobiczek**, **Bożenie Boduch-Gorczyca** i **Jolancie Sitkowskiej** oraz jurorom i dyrekcji Bierunińskiego Ośrodka Kultury za przygotowanie i przeprowadzenie tegorocznego konkursu.

Józef Kłyk to człowiek ogarnięty pasją kręcenia pełnometrażowych, kolorowych filmów fabularnych z gatunku westernów, opowiadających o losach pierwszych Ślązaków na Dzikim Zachodzie.

Kręceniem filmów zajął się jako 20-letni chłopak. Początkowo traktował to jako zabawę, jednak w miarę upływu czasu jego filmy stawały się coraz poważniejsze, niosły ze sobą przesłania, zmuszając do refleksji. Pierwszy film jaki zrealizował i w którym grał główną rolę nosił tytuł „Charlie Chaplin jedzie po choinkę” to był okres kiedy J. Kłyk zajmował się twórczością Chaplina. I to właśnie jego losy i perypetie posłużyły mu za scenariusz, do realizowanych przez niego wówczas filmów.

Kręcenie filmów o tematyce Dzikiego Zachodu przypadło na trudny okres polityki PRL-u, kiedy to cenzura ograniczała jego reżyserskie zacięcie i twórczą wenę. To okres w którym Józef Kłyk musiał uporczywie pokonywać liczne przeszkody, stawiane mu przez sztywne ramy ówczesnego systemu, który w każdym filmie o tematyce zachodniej, doszukiwał się politycznych podtekstów. Dzięki wielkiemu zaangażowaniu i pomocy poszerzającego się grona amatorów, nakręcił w plenerach gospodarstwa **Marty Rogalskiej** z Bojszów dwie części trylogii, pod tytułem: „Na szlaku bezprawia”. Trzeba przyznać że jego zmagania z panującą wówczas sytuacją polityczną przypominała walkę o przetrwanie. Gdyby nie pomoc i jego upór, nie wiadomo jak potoczyłyby się dalej jego losy. Łatwiej by było, gdyby Kłyk był profesjonalnym twórcą, finansowanym przez państwo, które do jego dyspozycji oddało by odpowiedni sprzęt, sztab w pełni wykwalifikowanych i płatnych współpracowników. Lecz ta sytuacja nigdy nie zaistniała, nikt mu nie zaoferował pomocy. Wszystko czego dokonał zawdzięcza wyłącznie sobie. On sam o wszystko zabiegał reżyserował, pisał dialogi, grał, szły kostiumy, sam wszystko sponzorował. I to właśnie dzięki temu, iż potrafił przeciwstawić się wielu przeciwnościom losu i za wszystko był odpowiedzialny jego twórczości ma tak wielkie uznanie w gronie sympatyków filmów amatorskich.

Jak mówi Józef Kłyk — wiele zawdzięcza ludziom którzy pomagali mu w realizacji filmów przynosząc ze

Historia Kłyka

Jak już informowaliśmy mieszkańcy Bierunia mieli możliwość zapoznania się z twórczością znanego nie tylko na Śląsku reżysera Józefa Kłyka twórcę filmów amatorskich o tematyce Dzikiego Zachodu, opisujących losy Śląskich emigrantów i operatora Wojciecha Wikarka.

sobą kostiumy, rekwizyty i jedzenie. Wiele im zawdzięcza, bo to też ułatwia pracę i jest formą wsparcia. Niedługo spotkał się z wielką ofiarnością ze strony ludzi, którzy grali w jego filmach. Przy nakręcaniu filmu „Dwaj z Teksasu” grający na planie aktorzy amatorzy potrafili się zorganizować i odpowiednio przygotować.

Pierwsza część nakręconej przez Kłyka trylogii nosząca tytuł „Człowiek z nikąd”, opisuje losy kowala Wawrzyńca Złotko, żyjącego w połowie XIX wieku w jednej z pszczyńskich wsi. Za pobicie żandarma, zmuszony został do ucieczki przed surowością pruskiego prawa. Losy rzuciły go aż za ocean, do Ameryki. W ucieczce towarzyszyli mu Ślązacy, którzy emigrowali z kraju w poszukiwaniu „chleba i nieba”. Przybyli do Ameryki emigranci osiedlili się w pobliżu San Antonio, w niewielkiej osadzie, którą nazwali Panna Maria. Lecz ku ich nieszczęściu ta bogata i miodem płynąca kraina, okazała się siedliskiem zła, bezprawia. To ziemia pełna okrucieństwa i śmierci. Twardy i niezłomny kowal musiał się dostosować do panujących tam warunków, zajmując się wydobywaniem złota. Nasz bohater zniósł każde upokorzenie, gdyż myśl o powrocie do rodzinnego domu miała magiczną moc i trzymała go przy życiu.

Druga część trylogii nosiła tytuł „Full Śmierci”. W trzeciej części „Wolny człowiek” Wawrzyńca Złotko po powrocie do domu, zostaje rozpoznany przez pruską policję. I znów nasz bohater musi uciekać z rodzinnych stron. Lecz tym razem jego domem stają się pszczyńskie lasy, w których pędzi żywot rozbójnika — wolnego człowieka, który walcząc z pruskimi żołnierzami pomaga biednym i pokrzywdzonym. Nasz bohater żyje w zgodzie z naturą, rozmawia z leśnymi duszkami i utopcami.

Walczą w śląskich powstaniach organizując brawurowe akcje.

O filmach Józefa Kłyka można by mówić wiele, jednak najciekawsze jest to, że historie na podstawie których pisał scenariusze, były prawdziwymi historiami, w których bohaterowie byli autentycznymi postaciami. To filmy oparte na faktach.

Wydawać by się mogło, że obecne czasy dają nam wiele nowych możliwości, nie ma żadnych odgórných ograniczeń. Jednak nie jest to takie proste jakby się wydawało. Pojawił się nowy problem, a chodzi tu w głównej mierze o młodzież, która nie chce grać w filmach. Zdaniem J. Kłyka, wynika to z obecnej sytuacji i promowanego przez media kultu piękna, w wyniku czego młodzi ludzie stali się bardziej samokrytyczni. To jedna z wielu przeszkód, która nie jest w stanie zniechęcić Kłyka. W dalszym ciągu kręci on filmy o tematyce Dzikiego Zachodu, ukazując losy Ślązaków, którzy „trzymali się razem”, pielęgnowując wyniesione z rodzinnego domu tradycje, przekazywali je następnym pokoleniom. Życie na Dzikim Zachodzie było bardzo proste, a społeczeństwo dzieliło się na dwie grupy, na tych dobrych i na tych złych. Ślązacy mieli swoją kulturę opartą na wierze katolickiej i to ich „trzymało razem”. Z kolei amerykańanie pozbawieni rodzinnych korzeni i tradycji, biernie poddawali się biegowi historii, wchodząc tym samym na drogę zła, u której kresu czaiła się śmierć. Sam J. Kłyk w swoich filmach gra rolę pozytywnych bohaterów, mędrców znających prawdy tego świata, potrafiących nie tylko znaleźć ale i wskazać drogę wiodącą ku dobrużyciu. Opowiada o tym film zatytułowany „Dwaj z Teksasu”, ukazujący losy rodu Moczycyrdów, którzy w 1854 roku osiedlili się na terenie niemieckiej kolonii w Teksasie. W przepelnionej złem i bezprawiem

krainie, by przetrwać i godnie żyć, musieli odnaleźć właściwą drogę. To właśnie dzięki tradycjom wyniesionym z rodzinnych domów, potrafili w trudnych chwilach trzymać się razem, wzajemnie sobie pomagając, „Ci, którzy je kultywowali, przeżyli, a Ci którzy poszli amerykańską drogą zginęli”. Za przykład może posłużyć końcowa scena filmu, w którym przeplata się wiele wątków i scen z życia śląskich emigrantów.

W zupełnie innym klimacie był drugi z wyświetlanych filmów pt. „Różaniec z kolczastego drutu”. To film oparty na prawdziwej historii Augusta, uciekiniera obozu koncentracyjnego, który znalazł pomoc i schronienie w jednej z bojszowskich rodzin. Dzięki ich odwadze i ofiarności nasz bohater uniknął śmierci. Po powrocie do rodzinnego domu, wstąpił w szeregi AK, by walczyć z okupantem. Dość wymowne a zarazem zaskakujące jest zakończenie, którego nie będę tutaj opisywać z dość prostego powodu. Każdy z nas ma prawo do własnej interpretacji. Dlatego też pozostawiam wolny wybór i osąd, który w główne mierze będzie zależał od posiadanych wartości moralnych.

Obecnie Józef Kłyk współpracuje z **Wojciechem Wikarkiem**. Dzięki tej współpracy zmieniła się nie tylko forma, ale i jakość wyświetlanych filmów a wszystko dzięki pomocy i zaangażowaniu W. Wikarka, który zajął się filmami Kłyka od technicznej strony, ich kręceniem, montowaniem, dobieraniem ścieżki dźwiękowej. Dla Kłyka jest to duże ułatwienie i odciążenie. Praca w zespole znacznie poprawiła organizację pracy z aktorami. Wszystko przebiega sprawniej i szybciej. Dzięki pomocy Pana W. Wikarka, J. Kłyk może częściej grać w filmach mając pewność że kamera jest we właściwych rękach a nagrywane sceny nie będą wymagały poprawek.

SARA



Prasa zagraniczna o Józefie Kłyku

... Film szybko ochrzczone „westernem polskim”. W Stanach Zjednoczonych znalazł się nawet ktoś, kto — brzącąc dolarami — chciał uzyskać jedną jego kopię, przynajmniej jako ciekawostkę historyczną. I chodzi właśnie o ciekawostkę: polski reżyser, Józef Kłyk nakręcił film w stylu Dzikiego Zachodu, wykorzystując pejzaże miejscowości Bojszowy na Śląsku. Jest to miejsce, w którym życie jeszcze do końca ubiegłego stulecia przypominało pod wieloma względami życie amerykańskich pionierów. Projekt krótko mówiąc oryginalny i będący zarazem małym wydarzeniem. „Bigos- western” — czyli western made in Poland zatytułowany „Człowiek z nikąd” jest pierwszym niezależnym filmem pełnometrażowym (nie dokumentalnym) nakręconym na taśmie 16mm w historii kinematografii polskiej.

Film grany przez nieprofesjonalnych aktorów, nawiązuje do klasycznego reportażu westernowskiego gatunku: konie, szeryfowie, czerwono-skórzy, spalone słońce pustynie i świeże potoki, gwałtowne bójki, saloon, gra w karty, whisky, rozkołysane biodra kobiet... Liczne przenikanie planów i wyciemnienia, jak to było w epoce kina niemeo. Mało ruchów kamery, proste panoramy.

Odtworzenie otoczenia w śląskim pejzażu prawie perfekcyjne. Nie ma aktorów zawodowych. Odtwórcy ról mówią prawie ironiczną gwarą śląską...

Fragment artykułu z włoskiej gazety „Panorama”
Autor: Mimmo Morabito

W i e ś c i z R a t u s z a

W dniu 27.02.2001 r. odbyła się sesja zwyczajna Rady Miasta Bierunia. W czasie sesji zostały podjęte następujące uchwały:

• w sprawie: utworzenia Gimnazjum Nr 2 w Bieruniu

Zgodnie z ustawą o systemie oświaty tworzenie Gimnazjum należy do kompetencji Rady. Z dniem 1 września 2001 r. rozpocznie działalność publiczne Gimnazjum Nr 2. Jego siedziba będzie się mieścić w będącym aktualnie w końcowej fazie budowy dobudowywanym do Liceum Ogólnokształcącego segmente. Rada nadała nowemu gimnazjum statut. Utworzenie w Bieruniu drugiego gimnazjum wymaga ustalenia obwodu dla tej szkoły. Rada tworząc obwód ujęła w nim te same ulice, które tworzą obwód dla Szkoły Podstawowej Nr 1. Tym samym oba obwody dokładnie się pokrywają.

• w sprawie: wprowadzenia zmiany do Uchwały Nr IV/4/99 Rady Miasta Bieruń z dnia 30.03.1999 r, w sprawie założenia Gimnazjum Nr 1 w Bieruniu.

Utworzenie drugiego gimnazjum w mieście wymaga wprowadzenia zmiany obwodu istniejącego gimnazjum. Rada wprowadzając zmiany obwodu Gimnazjum Nr 1 przyjęła taki sam wykaz ulic jaki posiada Szkoła Podstawowa Nr 3. Tym samym obwody dwóch funkcjonujących w mieście szkół podstawowych będą pokrywały się z obwodami dwóch gimnazjów.

Obie przytoczone wyżej uchwały podlegają ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego i wejdą w życie z dniem 1 września br.

• w sprawie: powołania komisji konkursowej oraz określenia regulaminu konkursu w celu przeprowadzenia konkursu na stanowisko Dyrektora Gimnazjum Nr 2 w Bieruniu.

Zgodnie z ustawą o systemie oświaty Rada powołała komisję konkursową składającą się z 8 członków wyznaczając jej przewodniczącego. W skład komisji wchodziły osoby wyznaczone przez Radę, delegowane przez organizacje związków zawodowych oraz delegowane przez kuratorium. Komisja dokonując wyboru dyrektora Gimnazjum Nr 2 będzie pracowała w oparciu o regulamin ustalony przez Radę.

• w sprawie rozliczenia wierzytelności przysługujących gminie z tytułu najmu budynku komunalnego, położonego przy ulicy Świerczyńskiej 77 w Bieruniu.

Po zbyciu w drodze przetargu budynku wymienionego w tytule uchwały, Rada postanowiła wyrazić zgodę na rozliczenie zadłużenia z tytułu czynszu należnego od zmarłego najemcy. Rozliczenie polegać

będzie na kompensacie poniesionych przez najemcę nakładów na podwyższenie standardu budynku wycenionych przez biegłego z zaległym czynszem oraz umorzeniu pozostałej kwoty zaległego czynszu wraz z odsetkami. Podejmując przytoczoną wyżej decyzję Rada wzięła pod uwagę okoliczności nabycia przedmiotowego budynku przez gminę jego wartość za jaką został nabyty oraz cenę sprzedaży w drodze przetargu i dochody jakie wpłynęły z jego najmu do kasy gminy.

• w sprawie: zarzutu Państwa Matyldy i Józefa Nogów wniesionego do ustaleń projektu „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w rejonie ulic Marcina i Łysynowej w Bieruniu Starym.

• w sprawie: zarzutu Państwa Barbary i Stanisława Nogów wniesionego do ustaleń projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w rejonie ulic Marcina i Łysynowej w Bieruniu.

• w sprawie: zarzutu Pana Franciszka Nogi wniesionego do ustaleń projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w rejonie ulic Marcina i Łysynowej w Bieruniu Starym.

• w sprawie: protestu Pana Jerzego Oniszczuka wniesionego do ustaleń projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w rejonie ulic Marcina i Łysynowej w Bieruniu Starym.

We wrześniu 2000 r. został wyłożony projekt planu. Zainteresowani mieszkańcy złożyli do niego 10 zarzutów i 2 protesty, w tym jeden zbiorowy. Kwestionowano m.in. proponowany układ komunikacyjny. Zarząd Miasta uznał część zarzutów. Największe kontrowersje wzbudziła propozycja uporządkowania prawnego i przestrzennego ul. Piłnikowej mająca na celu zapewnienie tej drodze prawidłowych parametrów.

Wymienione zarzuty dotyczyły tej drogi. Protest natomiast dotyczył propozycji wytyczenia nowej drogi łączącej ul. Świerczyńską z ul. Łysynową. Zarząd Miasta wnosząc projekty w/w uchwał wnioskował o odrzucenie zarzutów i protestów. Należy przypomnieć, że zarzuty mogą wnosić osoby, których interes prawny został naruszony w propozycji rozwiązań planu. Protest może wnieść każda osoba niezadowolona. Obie formy sprzeciwu rozpatruje Rada. Odrzucone zarzuty w formie uchwały podjętej przez Radę zainteresowana osoba może zaskarżyć do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Odrzucenie

protestu nie daje możliwości zaskarżenia uchwały do NSA w trybie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym. Rada odrzuciła wszystkie zarzuty i protesty wymienione wyżej.

• w sprawie: uchwalenia zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Bieruńskiego Centrum Administracji i Komercji w Ścierniach.

Rada postanowiła uwzględnić wystąpienie właścicieli gruntów położonych w Ścierniach przy ul. Warszawskiej obejmujący obszar 1,58 ha i uchwaliła zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tej części gruntów. Dla wnioskowanego obszaru przewidywane są funkcje mieszkaniowo-usługowe.

W części sesji poświęconej rozpatrzeniu projektów uchwał dotyczących gospodarki przestrzennej wzięło udział kilku zainteresowanych mieszkańców. Wszystkich, których temat ten dotyczył powiadomiono pisemnie. Niezależnie od tego w prasie zostało opublikowane ogłoszenie o terminie sesji i w/w tematach.

Biorącym udział w sesji mieszkańcom, Przewodniczący Rady udzielił głosu. Przedstawili oni własne stanowiska dotyczące rozwiązań komunikacyjnych w terenie objętym opracowywanymi zmianami do planu. Brak jednomyślności stanowisk wydłużył w czasie realizację, a prezentowane przez mieszkańców stanowiska dowodzą jak trudno zadowolić większą liczbę mieszkańców propozycjami, które opracowano w ich interesie.

Tematem wiodącym sesji było sprawozdanie z realizacji zadań inwestycyjnych i remontowych w 2000 r. Naczelniczy Wydziałów Inwestycji i Remontów — Urszula Krause-Michulka oraz Gospodarki Komunalnej — Jan Stocki udzielili dodatkowych wyjaśnień do pisemnych opracowań, które przekazano radnym. Z głosów dyskusji oraz podsumowania dokonanego przez Przewodniczącego wynikało, że zarówno rzeczowe jak i finansowe wykonanie zadań oceniono bardzo wysoko. Za wyniki pracy podziękowano obecnym na sesji w/w naczelnikom.

Sekretarz Miasta poinformował o realizacji uchwał podjętych na ostatniej sesji.

Przewodniczący Rady zapoznał radnych z korespondencją, która wpłynęła do Urzędu Biura Rady.

Burmistrz złożył sprawozdanie z realizacji zadań przez Zarząd Miasta pomiędzy sesjami.

Opracował:
Sekretarz Miasta
mgr JERZY STOK

NASZ POWIAT

Prezentuje MAGDALENA LYSKO

Wydział pracuje dłużej

Zmienia się godziny urzędowania wydziału komunikacji Starostwa Powiatowego w Tychach z siedzibą w Bieruniu. Udogodnienie wprowadzono z myślą o mieszkańcach powiatu tyskiego, którzy mogą liczyć na załatwianie spraw w korzystnym dla nich czasie.

Od 19 lutego br. w każdą środę wydział komunikacji czynny będzie dłużej, to znaczy do godz. 17.00, a interesanci obsługiwani będą do 16.30. Takie ograniczenie wynika z konieczności odpowiedniego zabezpieczenia dokumentów i urządzeń do wydawania prawa jazdy, dowodów rejestracyjnych i innych. Poza tą jedną zmianą wydział komunikacji w siedzibie starostwa w Bieruniu i jego filia w Łędzinach nadal czynne będą codziennie od godz. 8.00 - 16.00. Ze względów organizacyjnych dokumenty wydawane będą tylko do godz. 15.30.

SESJA

Zakończenie działalności Powiatowego Centrum Przedsiębiorczości, reorganizacja struktur geodezyjnych w starostwie oraz podział środków z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska to najważniejsze decyzje podjęte podczas ostatniej sesji rady powiatu 20 lutego br.

Tematem wiodącym sesji była jednak debata nad ochroną środowiska

i przyrody w powiecie tyskim. Radni zostali zapoznani z informacjami o stanie środowiska przygotowanymi przez referat ochrony środowiska, rolnictwa i leśnictwa w oparciu o materiały Inspekcji Ochrony Środowiska.

Z pomiarów zanieczyszczeń zawartych w powietrzu w minionym roku, wykonywanych na terenie powiatu przez Miejską Stację Sanitarно-Epidemiologiczną w Tychach wynika, że stan powietrza uległ znacznej poprawie. Jednak w dalszym ciągu istnieją przekroczenia substancji szkodliwych dla zdrowia w okresie grzewczym. W powiecie tyskim nadal niezadowolający jest stan wód powierzchniowych. Tu do zanieczyszczeń szczególnie uciążliwych zaliczyć należy związki mineralne emitowane głównie przez kopalnie węgla kamiennego. Występujące w wodach Wisły (powyżej ujścia Gostyni), Gostyni i Potoku Goławieckiego stężenia chlorków i siarczanów wielokrotnie przekraczają dopuszczalne normy. Gminy powiatu dążą jednak do poprawy wód powierzchniowych, a w szczególności do skanalizowania terenu oraz oczyszczania ścieków. Także wody dołowe kopalń poddawane są oczyszczaniu z zawiesiny mechanicznej.

W punkcie obrad dotyczącym gospodarki odpadami dyskutowano o Powiatowym Funduszu Ochrony Środowiska. Radni zostali poinformowani, że dzięki środkom z Funduszu w minionym roku dofinansowano m. in. na zakup prasy hydraulicznej do belowania odpadów poprodukcyjnych w OSM w Bieruniu, zakup prasy do belowania odpadów ko-

munalnych w Bojszowach oraz zakup kontenerów do segregowania odpadów w Bieruniu. Rada zdecydowała, że w roku bieżącym z Funduszu dofinansuje się zakup samochodu specjalistycznego do wywozu odpadów segregowanych i likwidacji dzikich wysypisk w Bieruniu, zakup śmieciarki specjalistycznej w Łędzinach oraz budowę wielofunkcyjnego obiektu usługowego w Łędzinach, związanego z unieszkodliwianiem odpadów komunalnych.

Podczas sesji szeroko omówione zostały również sprawy ochrony przyrody i rolnictwa w aspekcie ochrony weterynaryjnej. Sprawozdania z działalności za 2000 rok złożyli współpracujący z powiatem przedstawiciel Inspekcji Ochrony Roślin, Inspektor Weterynarii i Inspektor Sanitarny.

Rada Powiatu Tyskiego podjęła także kilka uchwał. Zdecydowano o zmianie statusu Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, wyodrębniając go jako samodzielną jednostkę organizacyjną. Radni zdecydowali także o zakończeniu działalności Powiatowego Centrum Przedsiębiorczości jako jednostki budżetowej. Przypomnijmy, że PCP powstało dzięki środkom przekazanym przez Amerykańską Agencję ds. Rozwoju Regionalnego. Grant w wysokości 25 tys. dolarów został wykorzystany na opracowanie ofert inwestycyjnych dla inwestorów, a także na utworzenie funkcjonującego w Łędzinach Centrum Szkoleniowo-Doradcze. Niebawem podjęta zostanie decyzja o formie kontynuacji zadań PCP.

Zmniejszy się czas oczekiwania na wizytę w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Bieruniu. Zarząd Powiatu Tyskiego podjął decyzję, że od marca br. dodatkowo rozpocznie tam pracę psycholog, pedagog i logopeda.

Jak informuje Zofia Langer p. o. dyrektor Poradni, zwiększa się potrzeba terapii i konsultacji psychologicznej, logopedycznej i pedagogicznej wśród dzieci i młodzieży w powiecie tyskim. Coraz więcej osób cierpi na zaburzenia emocjonalne, które m. in. są wynikiem przemocy w rodzinie, a nawet wykorzystywania seksualnego. Zwiększa się także ilość skierowań od lekarzy na konsultację psychologiczną dzieci chorych. Coraz więcej dzieci ma także problemy z uczeniem się, czytaniem i mówieniem. Idzie za

W poradni lepiej

tem potrzeba zwiększenia systematycznej terapii logopedycznej i psychologicznej przeprowadzanej w Poradni.

Jednym z ważniejszych argumentów na dodatkowe zatrudnienie specjalistów w Poradni jest rozszerzenie terenu jej działania o Imielin i Chełm Śl. Gminy te zamieszkuje około 3,5 tys. dzieci i młodzieży, a duża część z nich wymaga opieki. W roku szkolnym 98/99 w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej przyjęto 400 osób. Dla porównania informujemy, że rok później przyjęto 582 osoby, a od początku bieżącego roku już 400 osób.

„Narkotyki? – dziękuję nie!”

Pod takim hasłem Zarząd Powiatu Tyskiego ogłosił konkurs dla uczniów powiatowych szkół ponadgimnazjalnych. Jego celem jest ukształtowanie postaw społecznych młodzieży wyrażających protest dla narkomanii.

Organizacją konkursu zajęli się pracownicy starostwa powiatowego, dyrektorzy powiatowych szkół ponadgimnazjalnych oraz policja. Konkurs będzie przebiegał w dwóch etapach. Pierwszy na szczeblu szkoły tzw. szkolny, a drugi etap na szczeblu powiatu — powiatowy. Na wyniki pierwszego etapu, organizowanego przez dyrektorów szkół trzeba będzie poczekać do 10 kwietnia br. Prace mają być prezentowane na wystawie w szkołach od 17 kwietnia do 2 czerwca br. Najlepsze z nich zostaną zakwalifikowane do powiatowego etapu konkursu, który zostanie przeprowadzony do 15 czerwca br.

W konkursie wezmą udział tylko uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z terenu powiatu tyskiego. Prace będą wykonane na formacie A-0 w dowolnej technice plastycznej. Oceny i wyboru najlepszych prac dokona specjalnie powołana komisja złożona z artystów zaproszonych z terenowych ośrodków kultury, członka zarządu powiatu, pracowników starostwa odpowiedzialnych za sprawę edukacji i bezpieczeństwa, przedstawiciela policji i radnych powiatu.

Na laureatów czekają atrakcyjne nagrody, ufundowane przez zarząd powiatu. Za zajęcie I-go miejsca finalista otrzyma rower górski, II-go miejsca — hulajnogę, a III-go — album książkowy. Najlepsze prace zostaną wykorzystane do promocji powiatu.

**PUNKT
INFORMACYJNO-KONSULTACYJNY
W BIERUNIU**

W związku z realizacją programów profilaktycznych dotyczących rozwiązywania problemów alkoholowych w roku 2001 — utrzymano działalność Punktu Informacyjno-Konsultacyjnego w Bieruniu, mieszczącego się w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Obsługiwany jest przez specjalistę terapii uzależnień. Konsultacje odbywają się w każdy poniedziałek w godz. 16.00 do 18.00.

Głównym celem pracy Punktu Informacyjno-Konsultacyjnego jest:

- nawiązywanie wstępnego kontaktu z osobami zgłaszającymi się
- rozpoznawanie problemów życiowych i ich związków z piciem
- wzbudzanie motywacji do zmiany i leczenia
- udzielanie informacji o możliwości korzystania z dostępnych programów terapeutycznych zarówno w ośrodkach stacjonarnych jak i ambulatoryjnych
- udzielanie informacji i możliwości korzystania z pomocy Ruchu Anonimowych Alkoholików oraz oferty Klubów Abstynenckich.

W wyniku dotychczasowych działań Punktu Informacyjno-Konsultacyjnego 29 osób, u których rozpoznano Zespół Uzależnienia od Alkoholu podjęto terapię odwykową w specjalistycznych placówkach leczenia, 16 osób realizuje program zdrowienia w ramach terapii dla współuzależnionych. Kilkadziesiąt osób skorzystało z jednorazowych konsultacji dotyczących diagnozowania problemu wynikającego z picia u ich bliskich członków rodziny.

Dzięki współpracy z Poradnią Profilaktyki i Leczenia Odwykowego w Oświęcimiu możliwy był również udział osób objętych działaniem Punktu Informatyczno-Konsultacyjnego w obozach terapeutycznych adresowanych dla osób uzależnionych jak i ich rodzin.

W roku bieżącym oferta programu terapeutycznego jest poszerzona głównie w wyniku uzyskania kontraktów zarówno z Małopolską jak i Śląską Kasą Chorych.

Z pomocy oferowanej przez Punkt Informacyjno-Konsultacyjny można skorzystać bez ubiegania się o wcześniejszą rejestrację lub skierowanie. Usługi są bezpłatne.

**KIEROWNIK
Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bieruniu
mgr JADWIGA MILEWSKA**

**DYŻURY
DZIELNICOWYCH**

BIERUŃ STARY

sierz. sztab. Marek Maludy
tel. 602 318 210

sierz. sztab. Dariusz Klekot tel.
602 317 060

20.03.01 r. w g. 10.00-12.00

22.03.01 r. w g. 10.00-12.00

27.03.01 r. w g. 16.00-18.00

29.03.01 r. w g. 16.00-18.00

BIERUŃ NOWY

mł. asp. Andrzej Malec
tel. 606 427 367

mł. asp. Roman Klimczyk
tel. 606 427 310

st. sierż. Marcin Kijewski
tel. 606 427 464

01.03.01 r. w g. -16.00-18.00

06.03.01 r. w g. -10.00-12.00

08.03.01 r. w g. -10.00-12.00

13.03.01 r. w g. -16.00-18.00

15.03.01 r. w g. -16.00-18.00

20.03.01 r. w g. -10.00-12.00

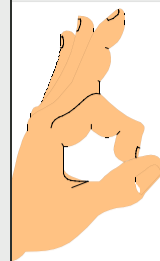
22.03.01 r. w g. -10.00-12.00

27.03.01 r. w g. -16.00-18.00

29.03.01 r. w g. -16.00-18.00

**Kierownik Rewiru
Dzielnicowych mł. Aspirant
Jakub Momot
tel. 606 210 636**

**Komisariat Policji
w Łędzinach
tel. 216 75 40; 216-78-18
lub 997**



**MEBLE NA WYMIAR
Kuchnie z MDF i inne
Sypialnie
Biurka**

Pomiar u Klienta



Cięcia
na wymiar

Dorabianie pojedynczych mebli

**Płyty Meblowe
Blaty kuchenne
Akcesoria meblowe**

RATY

GRATIS

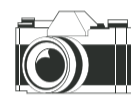
Projekt
i pomiar

Stolarstwo i handel NYGA A.
Bieruń Stary ul. Łysinowa 11
tel./fax 032 216 40 22

Zapraszamy
do teatru

Bieruński Ośrodek Kultury
Miejska Biblioteka Publiczna
organizuje wyjazd do Teatru Pol-
skiego w Bielsku-Białej na sztukę
Dereka Benefileda pt. „O mało co”.
Spektakl odbędzie się dnia
25.03.2001 r.
(niedziela) o godz. 18.00.
Cena biletu 17 zł.
Wyjazd: Bieruń Nowy,
ul. Kossaka 16.30
Bieruń Stary, Parking przy
cmentarzu 16.40. Zapisy przyjmują
biblioteki do dnia 16.03.2001 r.

Uwaga
fotograficy



Bieruński Ośrodek Kultury
Miejska Biblioteka Publiczna or-
ganizuje wystawę prac fotografi-
ków — amatorów pod hasłem
„Patrz i...” wszystkich zaintereso-
wanych prosimy o kontakt bezpo-
średni lub telefoniczny w godzi-
nach pracy biblioteki: Miejska
Biblioteka Publiczna ul. Rynek 15,
tel. 216-47-24.

e Kondolencje

Panu GRZEGORZOWI DŁUGAJCZYKOWI wyrazy
głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca

składają Pracownicy Urzędu Miasta Bieruń.

**BIERUŃSKI
OŚRODEK KULTURY
KINO-TEATR „JUTRZENKA”
ZAPRASZA**



Marzec

- ŚR. od 7 do 22.03 Wystawa fotografii dokumentalna
pt. „Wojna obronna
we wrześniu 1939 roku”
autor- kpt. rez. Jacek Paszyński
- ŚR. 14.03 g. 15.00 Spotkanie okolicznościowe
z okazji „Dnia Kobiet”
PZERI — zaproszenia
- CZ. 15.03 g. 15.00 Spotkanie okolicznościowe
z okazji „Dnia Kobiet”
PZERI — zaproszenia
- WT. 20.03 Koncert
„Postacie z operetek i musicali”
Agencja Artystyczna „Violino”
- g. 9.45 dla uczniów ZSZ- w szkole
g. 11.00 dla uczniów LO- KT
g. 17.00 Spotkanie Kółka Rolniczego
- ŚR. 21.03 g. 8.30 Film pt. „X-Mann”- USA,
dla uczniów Gimnazjum.
g. 11.00 Spektakl teatralny
pt. „Kartoteka”- Tadeusza Różewicza
w wykonaniu uczniów kl. II d
Liceum Ogólnokształcącego
- CZ. 22.03 Koncert — „Ballady”
— Filharmonia Śląska
g. 9.00 dla uczniów SP-3
g. 10.00 dla uczniów SP-1
g. 11.00 dla uczniów Gimnazjum.
- PT. 23.03 Spotkanie z kpt. rez. Jackiem
Paszyńskim połączone z wyświetla-

- niem przezroczy „Wiarus — żołnierz
wojny obronnej 1939 r”
g. 10.30 dla Gimnazjum,
g. 12.30 dla Szkół Średnich
g. 11.00 Spotkanie autorskie z Maciejem
SzczaWińskim — poetą dziennika-
rzem pt.: „Poezja Nowej Fali”
dla uczniów ZSZ — w szkole.
- N. 25.03 g. 16.00 Z okazji Międzynarodowego
Dnia Teatru
Premiera spektaklu
pt: „Świństwo” w wykonaniu
Teatru młodzieżowego „EPIDEMIA”
— kreacja zbiorowa zespołu.
Spektakl teatralny pt: „Kartoteka”
— Tadeusza Różewicza
W wykonaniu uczniów kl. II d LO
w Bieruniu.

Kwiecień

- PN. 02.04 — uroczysta sesja RM
CZ. 05.04. g. 13.00 — spotkanie
autorskie z pisarką Beatą Ostrowską
dla uczniów kl. VI SP
nr 1 i SP nr 3.
g. 11.00 i 13.00
1 spotkanie, g. 11.00
— w czytelnicy MBP nr 2
w Bieruniu Nowym,
2 spotkanie, godz. 13.00
— w KT „Jutrzenka”



OGŁOSZENIE

Urząd Miejski w Bieruniu informuje, że można składać wnioski o przyznanie wapna do odkwaszania użytków rolnych. We wniosku należy podać dokładny adres, nr telefonu (jeśli takowy jest), powierzchnię użytków rolnych i ilości potrzebnego wapna. Wniosek należy składać w pokoju nr 22, Urzędu Miejskiego w Bieruniu lub przesyłać pocztą na adres: Urząd Miejski w Bieruniu przy ul. Rynek 14, do 20.04.2001 r.

Prosimy o przysyłanie kartek z rozwiązaniem na adres Bieruńskiego Ośrodka Kultury do 28 grudnia. Wśród autorów poprawnych odpowiedzi rozlosujemy nagrodę — cenne wydawnictwo albumowe. Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru brzmi: „CLEOPATRA JONES” Nagrodę w wyniku losowania otrzymuje pani ZOFIA ZAWADA z Bierunia. Gratulujemy i zapraszamy do BOK, po odbiór nagrody.

Rozwiązanie krzyżówki polega na odgadnięciu hasła, które utworzą litery z ponumerowanych pól, napisane w kolejności odpowiadających im liczb od 1 do 26, umieszczonych w prawym dolnym rogu kratki.

KRZYŻÓWKA nr 43

KUZYŃ JELENIA	WIEZIENNY LOCH	1	SLYNNY ANONIM	OGROD BUCWICKICH	DIMITRIJ PODROZNIK	BRON DANOKLESA	22	MIASTO W ZIELONOGORSKIM	26
OSIADŁA POSTAC JAMOCHELONÓW	24	25	4	TOWARZYSZ SŁONECZNYCH DNI	IRVING, PIŚCZAR AMERYKAŃSKI	3	17	10	ZBIÓR RYSUNKÓW
15	20	14	6	7	5	INSTRUMENT SANTANY	12	17	10
WILLAS, PIOSENKARKA	12	6	7	5	INSTRUMENT SANTANY	17	10	17	10
PO ZACHODZIE SŁOŃCA	OSNOWA	13	9	21	WIEPROFESJONALISTA	NIEMKA WON	2	18	23
MISATO W ANDALUZJI	CZEŚĆ SETA W TENISIE	BOMBARDOWANIE PAŃSTWO W AFRYCE	18	23	8	STRUŻYNA	16	11	19
LINIA DO ŁĄCZENIA PŁAWNIC	8	STRUŻYNA	16	11	19				
MASOWY MORD	11	19							

FERIE, FERIE...! PO FERIACH

Ciekawie w Jutrzence i świetlicach

Tegoroczne ferie przypadły na pierwsze dwa tygodnie lutego, niestety pogoda i tym razem nie dopisała, co prawda pierwsze dni były śnieżne i mroźne, jednak śnieżna hossa nie trwała zbyt długo. Niektóre z dzieci spędzały ferie z rodzicami w górach, część wyjechała na zimowiska. Jednak nie wszystkie

dzieci miały możliwość wyjechania poza rodzinne miasto, większość z nich pozostała w domach.

I właśnie dla tych dzieci, Bieruński Ośrodek Kultury przygotował liczne atrakcje, zachęcając do uczestnictwa w zabawach i grach, nie tylko dzieci, ale i ich opiekunów.

W pierwszym tygodniu ferii dzieci nie brały czynnego udziału w zorganizowanych zabawach. Na balu przebierańców bawiło się zaledwie kilka dzieci.

Największą popularnością cieszyły się wyświetlane w Kino - Teatrze „Jutrzenka” filmy „Steward malutki”, „polskie filmy pt. „Odwrócona Góra” i „Świąteczna przygoda”, oraz przedstawienia teatralne „Morskie opowieści” w wykonaniu teatryku „Skrzat” i przedstawienie pt. „O rybaku i złotej rybce” w wykonaniu Ag. Art. DADA z Krakowa. Na kilka dni przed projekcją zabrało wejściówek na niektóre filmy i przedstawienia, świadczy to o dużym zainteresowaniu i zaangażowaniu ze strony dzieci i ich rodziców, którzy starali się uatrakcyjnić im wolny czas.

W drugim tygodniu ferii dzieci licznie brały udział w zajęciach plastycznych, w których uczestniczyły również dzieci z zimowiska. Za udział w organizowanych konkursach, dzieci nagradzane były przez organizatorów nagrodami.

Początek ferii w Świetlicach Środowiskowych w Bieruniu zapowiadał się całkiem niezłe, posypało śnie-



giem i niektóre dzieci wyszły z saniami na górkę do parku przy ul. Remizowej. Jednak w następnym dniu zrobiło się wiosennie i grypowo. Myślę, że to właśnie grypa była powodem tak niskiej frekwencji dzieci biorących udział w zajęciach przygotowanych specjalnie dla nich na okres ferii, w świetlicach środowiskowych.

Pomimo małej frekwencji dzieci wspaniale bawiły się na zajęciach plastycznych, teatralnych, dyskotekach, balach przebierańców - były również bajki i skromne narody.

Tak w świetlicy przy ulicy Remizowej i Bojszowskiej można zaobser-

wować zawsze te same twarze dzieci, które chętnie uczestniczą w przygotowanych dla nich zajęciach.

Słowa uznania i podziękowania, należą się ich rodzicom i dziadkom, którzy wytrwale przyprowadzali swoje pociechy i wnuki, niejednokrotnie czekając, aż do zakończenia zabaw.

Zachęcamy wszystkie dzieci do udziału w organizowanych przez Bieruński Ośrodek Kultury, imprezach i zajęciach w świetlicach środowiskowych, a rodziców do czynnego śledzenia tablic informacyjnych i afiszy przy świetlicach.

SARA



Czy zima bez śniegu oznaczać musi nudę i siedzenie w domu przed telewizorem?

Atrakcyjnie w Jedynce

Uczniowie SP 1 mieli możliwość spędzenia wolnego czasu podczas ferii w sposób atrakcyjny i zorganizowany. W szkole odbyły się dwa turnusy zimowiska, w których udział brało 328 uczniów. Fachową opiekę nad dziećmi sprawowało w każdym z turnusów 11 osób. Uczestnicy zimowiska brali udział w zorganizowanych konkursach plastycznych, sportowych i muzycznych. Dzieci spędzały czas na hali sportowej przy Liceum Ogólnokształcącym, sali gimnastycznej w SP1 i zajęciach w terenie. Codzienne zajęcia na basenie uatrakcyjniali program uczestnikom zimowego wypoczynku. W bogatym programie znalazło się także wyjście do kino-teatru „Jutrzenka” na film dla dzieci starszych i przedstawienie dla dzieci młodszych. Na każdym z turnusów odbyła się także zabawa karnawałowa, na której dzieci bawiły się w rytmach największych przebojów ostatnich lat.

Tak udane zimowisko nie mogłoby odbyć się bez pomocy sponsorów,

dzięki którym w I turnusie dzieci otrzymały paczki (cukiernia Szostek), a w II turnusie desery (firma Danone). Za pieniądze pozyskane od innych sponsorów zakupiono słodycze i owoce. Na zakończenie każdego z turnusów dzieci otrzymały paczki, w których znajdowały się nagrody za udział w konkursach.

Zimowisko było odpłatne, jednak na 328 uczestników rodzice pokrywali koszty za 196 dzieci, za 123 koszty pokrywał MOPS, a za 9 włożyli sponsorzy. Zorganizowany wypoczynek dla dzieci z naszego miasta cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Uczestnicy z zapałem angażowali się we wszystkie propozycje organizatorów. Śmiało można powiedzieć, że taka forma wypoczynku jest potrzebna i oczekiwana przez bieruńskie dzieci, które chętnie biorą w niej udział. Dobrze, że nasza szkoła te oczekiwania zna i potrafi na nie w pełni odpowiedzieć.

URSZULA STOLORZ

Konkursowo w bibliotece

W ramach ferii zimowych Miejska Biblioteka publiczna nr 1 w Bieruniu przygotowała dla dzieci dwa konkursy.

Pierwszy pt. „W Stumilowym Lesie” odbył się 8 lutego. Uczestnicy konkursu — dzieci z klas I-III rozwiązywały krzyżówkę, odpowiadały na szereg pytań ze znajomości książki pt. „Kubuś Puchatek”, rysowały z zasłoniętymi oczyma.

Najlepszym znawcą przygód Kubusia Puchatka okazał się **Rafał Rachwał**, drugie miejsce zajęła **Kasia Machul**, trzecie **Justyna Majkowska**.

Drugi konkurs przeznaczony dla nieco starszych dzieci (z klas IV-V) odbył się tydzień później. Dzieci biorące w nim udział musiały wykazać się znajomością powiedzeń i przysłów polskich. Zawodnicy rozwiązywały krzyżówkę, spośród trzech wariantów wybierali prawidłową odpowiedź, odgadywali przysłowia na podstawie rysunków, kończyli nie doczytane do końca przez prowadzącego przysłowia i powiedzenia.

Zabawa była przednia. Mistrzem konkursu pt. „Przysłowie prawdę Ci powie” została **Daria Czempas**, drugie

miejsce przyznano **Joannie Reszkiewicz**, a trzecie **Justynie Bieszczad**.

Laureaci obu konkursów otrzymali nagrody rzeczowe, a wszystkim uczestnikom wręczono słodycze.

Również 8 lutego w ramach ferii zimowych w Miejskiej Bibliotece nr 2 w Bieruniu Nowym odbył się konkurs czytelniczy

dla dzieci klas I i II pt. „Czy znasz te baśnie”. Odpowiadały na pytania dotyczące baśni H. Ch. Andersena.

Wszystkie dzieci, a było ich 15, odpowiadały na pytania znakomicie. Dlatego też wszystkie jednakowo zostały nagrodzone książeczkami i słodyczmi.

